

KATOLIK POLSKI

KATOLIK POLSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
— 2z.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156
P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 196

Katowice, piątek 26-go sierpnia 1932 r.

Rok VIII

O głowę morderców z Potempy.

Wyrokiem sądu doraźnego w Bytomiu skazano na śmierć pięciu hitlerowców. Zamordowali oni bowiem swego przeciwnika politycznego, robotnika Piecucha (w pisowni niemieckiej: Pie-trzucha), z rozmysłem a w sposób — jak mówił prokurator — tak straszny i okrutny, jakiego niepodobna sobie wyobrazić (die furchtbarer und entsetzlicher nicht zu denken sei). O co szło? Nie umiemy. Nie śledząc procesu bliżej, poinformować w tym względzie czytelników. W każdym razie Piecuch, w świetle procesu, nie wyrósł na żadną osobistość wybitniejszą w ruchu komunistycznym niemieckim. Były to więc porachunki polityczne, a może i inne — czysto miejscowe.

Podobne porachunki są w Niemczech, jak wiadomo, od dwunastu lat na porządku dziennym. Były ich ofiarami nie takie już szaraki, jak Piecuch. Erzberger, Rathenau, Róza Luxemburg padli z rąk morderców szowinistycznych. Dziesiątki innych wybitnych działaczy politycznych stały się przedmiotem zamachów terrorystycznych. Teror polityczny okazał się w Niemczech instytucją narodową. Pochłoniął już tysiące ofiar. Pedanci niemieccy i w tej dziedzinie złożyli świadectwo swej pasji systematyzowania: można znaleźć studia niemieckie dokładnie obliczające ilość ofiar i charakteryzujące gatunek zbrodni.

Od czasu piorunującego wzrostu ruchu narodowo-socjalistycznego (hitlerowego) teror jeszcze się wzmógł. Nabrał cech zorganizowanych. Zwłaszcza od kilku miesięcy wszystko wygląda na to, że akcja terrorystyczna t. zw. „Nazi” jest częścią ogólnego planu politycznego, a więc jest kierowana przez górę partijną. Ponieważ zaś komuniści, lubo mniej liczni i mniej zasobni w pieniądze, nie pozostają wiele w tyle, przeto Niemcy dają dziś obraz prawie że partyzanckiej (podjazdowej) wojny domowej.

Rząd Papena i Schleichera miałbyż to tolerować? Uczynił on znany zamach na rząd pruski z tych — jak się tłumaczył urzędowo — pobudek, iż rząd republikański nie porafił tamować walk partyjnych, „kompromitujących autorytet prezydenta i autorytet państwa”. Legitymował się odrazu, jako rząd silnej ręki. Miał piętno rządu Reichswehry. I on miałby traktować spokojnie stan rzeczy meksykański? „Nieznani sprawcy” nie są instytucją, która mogłaby się podobać ludziom, wyrosłym w tradycjach administracji uporządkowanej. „Nieznani sprawcy” kompromitują, jak nie bardziej, renomę techniczną i etyczną administracji. Rząd Papena-Sleichera wypowiada wojnę terrorowi politycznemu.

Ale Hitler inaczej myśli.

Wiemy, co się działo w Bytomiu zaraz po ogłoszeniu wyroku. Trzeba było

Nowe wspaniałe uroczystości na Jasnej Górze.

Częstochowa. Miasto znów roi się od pielgrzymów, którzy licznymi kompaniami przybywają ze wszystkich stron Rzeczypospolitej w dniach 25 i 26 bm.

Ilość pątników w tych dwu dniach zdaje się przewyższyć jeszcze zjazd podczas jubileuszu w dniu 15 bm. Władze kolejowe uruchamiają w tych 2-u dniach 50 specjalnych pociągów pątniczych, podczas gdy poprzednio uruchomiono ich około 30. Można liczyć, że samymi pociągami przybędzie do Częstochowy co najmniej 100 000 osób. Daleko więcej ciągnie pod Jasną Górę piechotą i furmankami. Kompanie i furmanki przybywają dniem i nocą.

Uroczystości, w skład których wchodzi specjalne nabożeństwa na szczycie, kazania, procesje i adoracje, rozpoczęły się wczoraj o godz. 6 rano.

Częstochowa. Na przypadającą w piątek uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej przybyło do Częstochowy koleją zgórą 100 000 pątników 50-cioma dodatkowymi pociągami z różnych miejscowości kraju. Bardzo licznie reprezentowana jest ludność powiatu łowickiego, skąd przybyły trzy dodatkowe pociągi. Ze Lwowa i Łodzi przybyły po 2 pociągi. Przewidziany jest liczny zjazd książy Kościoła, z których przybyli J. E. ks. Kardynał Kakowski oraz

biskupi Fulman z Lublina i Okoniewski z Pelplina na Pomorzu. J. E. ks. Kardynał Kakowski zabawi na Jasnej Górze przez 2 dni i w piątek odprawi nabożeństwo pontyfikalne przed ołtarzem szczytowym.

Pielgrzymka z Łodzi na Jasną Górę.

W dniach 25 i 26 bm. z miasta Łodzi wyruszyły trzy specjalne pociągi z pątnikami. Łódź na uroczystości jubileuszu we sprowadzenia cudownego obrazu Matki Boskiej jasnogórskiej wysłała łącznie 10 specjalnych pociągów, które przywiozły 15 000 pątników. Ogółem z diecezji łódzkiej wzięło udział w pielgrzymkach pieszych oraz koleją około 40 000 osób.

Niezwykła teźyzna lotników polskich.

Zwirko wciąż na pierwszym miejscu.

Warszawa. Lotnicy, uczestniczący w raidzie awionetek dookoła Europy, przebyli już dwie trzecie drogi i wylądowali w Paryżu. Przebyta dotychczas droga wynosi 3961,5 km., pozostała jeszcze do przebycia trasa Paryż — Berlin, ogólnej długości 2401,2 km. W czwartek rano zerwały się awionetki by stanąć znowo do walki na ostatnim wielkim etapie. W walce tej prowadzi nadal por. Zwirko. Ogólna ilość zawodników stopniała już do 24. Pogoda dla ostatniego etapu zapowiada się dobra. Niewątpliwie maszyny rozwiną swą maksymalną szybkość, by zwiększyć swą średnią szybkość podróży, która przy 200 km. na godzinę otrzymuje pełną ilość 180 punktów. Poza tym za lot przyznaje się 40 punktów za regularność. Od tych 40 punktów odlicza się punkty karne za przenocowanie na lotnisku. Z lotników

naszych żaden dotychczas nie miał punktu karnego. Bajan i Giedgowd trzymają się na swych miejscach. Orliński natomiast po dwukrotnym starcie w Lyonie zrezygnował z dalszego udziału w raidzie i poleciał tylko poza konkursem.

Prasa francuska z entuzjazmem wita lotników polskich, zamieszczając na szczególnych miejscach ich podobizny. Szczególnie owacyjnie witany był na boisku przodujący w raidzie por. Zwirko. Kpt. Giedgowd witała serdecznie w Orly znana lotniczka francuska Maryse Bastie. Fachowcy lotniczy interesowali się przede wszystkim naszymi maszynami KWD i PZL XIX, które budziły zachwyt.

Prasa przepowiada na ostatnim etapie ostrą walkę licznej drużyny niemieckiej, która będzie się starała wydrzeć palme pierwszeństwa z rąk por. Zwirki.

—0—

ustawiać na ulicach karabiny maszynowe, zapewniać sędziom specjalną ochronę, pilnować sklepów żydowskich.

Hitler zgłasza przede wszystkim swą całkowitą solidarność z mordercami. Wystosował do nich telegram, który godzi się tu powtórzyć na wieczną rzecz pamiątkę:

„Towarzysze moi! W obliczu tego potwornego, krwawego wyroku łączę się z wami w uczucie bezgranicznego przywiązania. Wolność wasza od tej chwili jest sprawą naszego honoru, zaś walka przeciw rządowi, który dopuścił do tego wyroku — naszym obowiązkiem.”

Poza tym sprawa jest dla niego wysoce polityczną. Jeśli bowiem nie zabezpieczy maximum bezkarności wykonawcom swych planów, to coż się stanie z samymi planami i coż z jego własną aureolą opiekuna i wodza? To też zapowiada, że „teraz rozpocznie się walka o głowy skazańców”.

Na razie nie wygląda na to, aby cały ten hałas wywarł większe wrażenie na rząd pruski. Z ogłoszonego komunikatu urzędowego wyziera niemała stanow-

czość: „rząd nie znieśli, aby jakiegokolwiek stronnictwo występowało przeciwko wydanym zarządzeniom; nie ulegnie naciskowi politycznemu; potrafi odeprzeć każdą próbę naruszenia zasad państwa praworządnego”. A no, zobaczmy. Stawka jest duża, alternatywa jest ciężka. Albo utrata autorytetu silnej jest ciężka. Albo utrata autorytetu się posiada, albo zaostrenie stosunków z potężnym Hitlerem.

Tymczasem, aby zdobyć sobie opinię publiczną, organ hitlerowski „Der Angriff” twierdzi dodatkowo, że Piecuch był „powstańcem polskim i tylko dlatego został komunistą, aby nadal mógł szkodzić Niemcom”. I za to, że członkowie S. A. zabili takiego polskiego powstańca, mają oni ponieść śmierć? — zapytuje pismo z oburzeniem. „Polski powstaniec, a na domiar, zdrajca komunistyczny, niema dziś prawa żądać ochrony niemieckiego autorytetu państwowego”.

Te argumenty, te wybiegi, ta obrona chydnej zbrodni, ta solidarność z lotrami — także to mają być znamiona wielkiego ruchu „odrodzenia narodowego”? Tacy to ludzie mają prowadzić naród do „lepszego przyszłości”?

Uciekinierzy z Sowietów.

Wilno. Na odcinku granicznym w miejscowości Bukrabowo patrol KOP-u zatrzymał grupę włościan, którzy zbiegli z terenu Białorusi Sowieckiej. Grupa liczyła 11 osób, w tem kobiety i troje dzieci. Uciekinierzy pochodzą z okręgu koidanowskiego. Opowiadają oni, że położenie jest bardzo ciężkie ze względu na osiedlenie w tym okręgu kilku tysięcy Wielkorusów, otaczanych specjalną opieką rządu sowieckiego.

Generał San Jurjo skazany na śmierć, został ulaskawiony.

Madryt. Według oficjalnych wiadomości, generał San Jurjo został skazany na śmierć, generał Herran na dożywotnie więzienie, pułkownik Infante na 12 lat więzienia. Kapitan San Jurjo, syn generała został przez najwyższy trybunał uniewinniony. Ostateczna decyzja w sprawie wyroku pozostaje w rękach rządu, któremu trybunał przekazał swe orzeczenie do aprobaty.

Madryt. Na życzenie gabinetu prezydent Zamorra zamienił wyrok śmierci na generała San Jurjo na dożywotnie więzienie.

Hitler poważnie chory.

Berlin. „12-Uhr-Blatt” podaje pogłoskę, pochodzącą rzekomo z kół narodowo-socjalistycznych, według której stan zdrowia Hitlera pozostawia wiele do życzenia. Kierownictwo partii spoczywa obecnie zupełnie w rękach Grzegorza Strassera. Hitler ulokowany ma być w sanatorium dla nerwowo chorych.

Powstanie w Brazylii rozszerza się.

Rio de Janeiro. Według oficjalnego komunikatu wojska federalne prowadzą walkę artyleryjską na północnym odcinku linii bojowej. Utworzono szereg nowych batalionów w stanie Rio Grande do Sul. Powstanie objęło miejscowości Sao Vincente, Sao Pedro, Rosario i inne. Komunikat rządu rewolucyjnego donosi o nowych walkach w rejonie Cunha, w czasie których wojska federalne poniosły porażkę.

TELEGRAMY.

Strajk pracowników miejskich w Warszawie.

Warszawa. Na dzień dzisiejszy ponownie proklamowany został strajk pracowników miejskich w Warszawie. Stało się to dlatego, że magistrat nie dotrzymał terminu, według którego załoga powinna być wypłacona do dnia dzisiejszego włącznie. Do tej pory kasa miejska wypłaciła tylko nieliczne zaliczki pojedynczym pracownikom, a przedstawiciele magistratu w dalszym ciągu pertraktują o z lombardowanie obligacji szkolnych w instytucjach finansowych.

Narazie przystąpiłyby do strajku tylko wydziały administracyjne, co razem stanowi 12.000 ludzi. Pracownicy przedsiębiorstw nie byłiby wzywani do solidarności, ponieważ pensje otrzymują regularnie. Przyłączenie się pracowników przedsiębiorstw do strajku nastąpić może tylko w ostateczności.

Zarząd Związku odwołując pracowników od pracy opracował plan służby koniecznej, na której pozostawione będą dyżury. Tak będzie np. w szpitalach. Natomiast kasy miejskie, które przy ostatnim strajku pracowników wypłacały i przyjmowały pieniądze, tym razem będą nieczynne.

I. Zlot Harcerstwa Polskiego na Śląsku Opolskim.

Zlot odbędzie się w Jeleniu pod Ziemięciami (pow. gliwicki) w dniach 27 i 28 sierpnia br. (sobota i niedziela).

Obożnym Zlotu jest p. St. Cwołek, kierownikiem p. T. Wilczek.

Program zlotu przewiduje:

Sobota dnia 27 sierpnia 1932 r.

Godz. 6.00 pobudka i modlitwa, 6.00—6.30 gimnastyka, 6.30—7.30 porządkowanie i mycie się, 7.30—8.00 inspekcja i sztandarowi cześć, 8.00—8.45 śniadanie, 8.45—11.00 prace obozowe, 11.00—12.30 kąpiel, 12.30—13.00 przygot. do obiadu, 13.00—14.00 obiad, 14.00—14.30 cisza, 14.30—15.00 zajęcia indywidualne, 15.00—18.00 prace obozowe, 18.00—18.30 mycie, 18.30—19.00 raport i przegląd, 19.00—19.30 kolacja (wieczera), 19.30—21.30 ognisko, 21.30 cisza nocna.

Niedziela dnia 28 sierpnia 1932 r.

Godz. 6.00 pobudka i modlitwa, 6.00—6.30 gimnastyka, 6.30—7.00 porządkowanie i mycie, 7.00—7.25 inspekcja, sztandarowi cześć, i śniadanie, 7.25—7.45 wymarsz do kościoła, 7.45—9.30 nabożeństwo, 9.30—10.00 przygot. do inspekcji, 10.00—11.30 otwarcie zlotu i przyrzeczenie harcerskie, 12.30—13.00 czas wolny, 13.00—14.00 obiad, 14.00—14.30 cisza, 14.30—18.00 popisy, zawody, gry itp., 18.00—18.15 raport, 18.15—19.00 kolacja, 19.00—21.00 ognisko i zakończenie Zlotu wspólna modlitwa.

Zlot odbędzie się bez względu na pogodę. Dojazd koleją do stacji Schakanau, lub z Gliwic autobusem do Ziemięc.

Ponowne uruchomienie warsztatów budowy mostów.

Wszyscy robotnicy mają wrócić do pracy.

Jak wiadomo, zarząd warsztatów huty Król. rozplakował obwieszczenie, zawiadamiające, iż załoga oddziału budowy mostów z dniem 24 b. m. zostaje zwolniona, i wzywające robotników zainteresowanych po odbiór swoich papierów. W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym u komisarza demobilizacyjnego p. inż. Maske konferencja z udziałem dyrektora Ponndorfa i inż. M. Kłuszewskiego z jednej strony, oraz członków Rady zakładowej pp. Jonika, Niedbały, Sopy oraz sekretarzy związkowych z drugiej strony.

Po wyjaśnieniu sprawy i przeprowadzeniu dyskusji ustalono, że postępowanie niektórych robotników, którzy wtargnęli do biura gospodarczego i zniszczyli materiał statystyczny, należy bezwzględnie uważać za wybryk, zasługujący na potępienie.

Pozatem na żądanie przedstawicieli pracobiorców przedstawiciele dyrekcji oświadczyli, że gotowi są rozpatrywać wszelkie zażalenia ze strony robotników,

dotyczące obliczenia zarobków i starać się dojść w tych sprawach do porozumienia z zainteresowanymi stronami. Urzędnicy biura gospodarczego otrzymują wskazówki, by te zażalenia badać i utrzymywać poprawny stosunek z robotnikami. Staniem dyrekcji również będzie w jej własnym interesie trzymać w biurze gospodarczym odpowiednich fachowców.

Przedstawiciele pracobiorców oświadczyli, że dołożą wszelkich starań, by na przyszłość do żadnych wykroczeń nie doszło i będą uspokajająco działać na załogę.

Wobec powyższego dyrekcja zgadza się na ponowne uruchomienie warsztatów i nie wyciągnie żadnych konsekwencji względem robotników z racji obecnego zażaru.

W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie załogi huty Królewskiej, na którym członkowie Rady załogowej przedstawia robotnikom wyniki wczorajszej konferencji.

Hitlerowcy w Bytomiu demonstrują jeszcze.

Jak donosi wczorajsza bytomska „Ostdeutsche Morgenpost“, w środowych demonstracjach hitlerowców przed gmachem sądowym w Bytomiu z powodu skazującego wyroku na bandytach hitlerowskich — wzięła udział również działka w wieku lat od 7 do 14, w liczbie około 200. Działka śpiewała nacjonalistyczne bojowe pieśni i wznosiła okrzyki na cześć Hitlera. Niestłuchana ta skandaliczna demonstracja wywołała zrozumiałe odruch oburzenia nie tylko wśród przeciwników politycznych obozu hitlerowców, ale również u ludzi starszych, mających poczucie odpowiedzialności za wychowanie młodzieży. Boć przecież cała ta heca hitlerowców w Bytomiu, połączona z walkami ulicznymi i wybiciami szyb w mieszkaniach spokojnych obywateli niema nic innego na celu jak ratowanie od sprawiedliwego wyroku śmierci pospolitych morderców. I do takiej akcji wciąga się nieletnią młodzież.

Donoszą z Bytomia: W środę 24 bm. wieczorem Bytom, a zwłaszcza okolice gmachu sądu, były terenem demonstracji wielu tysięcy hitlerowców, którzy otoczyli budynek więzienia na wiadomość o mającym rzekomo nastąpić prze-

wiezieniu zasądzonych na śmierć hitlerowców do Strzelec. W międzyczasie demonstranci porozbijali szyby w wielu sklepach i biurach oraz w lokalu domu ludowego partii socjal-demokratycznej. Policja interwenjowała, rozpełniając w coraz to innym miejscu demonstrantów. Zaburzenia trwały do północy. Jest kilku rannych. Do żądania ułaskawienia zasądzonych przyłączyła się bytomska organizacja niemiecko-narodowych, która wystosowała w tym sensie depesze do min. Brachta.

Prezydent regencji opolskiej w związku z trwającymi od kilku dni zaburzeniami wydał zakaz gromadzenia się na wszystkich ulicach, położonych wokół sądu w Bytomiu. Równocześnie wydany został zakaz przewożenia ludzi w samochodach ciężarowych.

Stypendjum polonji amerykańskiej dla Walasiewiczówny.

Chicago. Prasa polska w Chicago donosi, że amerykański Związek Polek przyznał Stanisławie Walasiewiczównie stypendjum na studia w Polsce. Walasiewiczówna ma podobno również zamiar zapisać się na wydział prawny jednego z uniwersytetów polskich. Jak wiadomo, Walasiewiczówna wraca do Polski razem z naszą drużyną olimpijską.

Polska eskadra wojenna w Sztokholmie.

Sztokholm. Wczoraj o godz. 9 rano przybyła do Sztokholmu eskadra polska pod dowództwem komandora Unruga. W skład eskadry wchodzi: kontrtorpedowce „Wicher“ i „Burza“ oraz łodzie podwodne „Żbik“, „Ryś“ i „Wilk“. Przy wejściu do portu eskadra oddała salut dla flagi szwedzkiej — 21 strzałów armatnich. Na salut odpowiedziały baterie szwedzkie. Następnie 11 strzałami salutowano dowódcę eskadry szwedzkiej, oczekującej w porcie, która odpowiedziała takim samym salutem. Na wybrzeżu zgromadziły się tłumy publiczności oczekującej przybycia eskadry polskiej. Na wielu budynkach powiewają flagi polskie i szwedzkie. Komendant Unrug złożył przedewszystkiem wizytę posłowi R. P. Rozwadowskiemu, poczem nastąpiły dalsze wizyty oficjalne. Przewiduje się szereg przyjęć dla oficerów polskich i załóg eskadry. Dziś na cześć gości polskich wydaje śniadanie minister spraw zagranicznych, obiad zaś związek oficerów marynarki szwedzkiej.

Wyuzdanie szowinistów niemieckich.

Berlin. Omawiając wyroki śmierci na morderców hitlerowskich z Potempy nacjonalistyczne „Hamburger Nachrichten“ zamieściły artykuł, zbijający nienawiścią do Polaków. Dziennik pisze co następuje: „Jesteśmy przeciwnikami aktów gwałtu, ale to, co było przedmiotem rozprawy w Bytomiu, nie było aktem, skierowanym przeciwko Niemcowi, lecz usunięciem polskiego draba, będącego ponadto komunistą. Był to więc człowiek wartości negatywnej w podwójnym zrozumieniu, który dawno już stracił temsamem prawo do życia na ziemi niemieckiej. Czyżby na miłość Boską — woła dziennik — w niemieckich kołach sędziowskich nie rozumiano ciągle jeszcze, że na wschodzie toczy się walka o przyszłość między typem szlachetnego germanina, a polską odmianą człowieka niższej wartości?“ (!)

Doniosły wynalazek Polaka w lotnictwie.

Lille. Prasa francuska omawia wynalazek dokonany przez polskiego pilota Marygańskiego, pozwalający samolotom na pionowy start i lądowanie. Marygański, Polak, który przybył do Francji przed 12-tu laty, jest również wynalazcą nowego typu silnika spalinowego, o którego kupno toczą się obecnie rokowania z rządem francuskim.

Represje przeciwpolskie na Łotwie.

Dyneburg. Istniejąca od 10-ciu lat polska szkoła powszechna w Lucynie, w której pobierało naukę przeszło 150 dzieci polskich, została w tych dniach z rozporz. ministra oświaty zamknięta.

Pod opieką Marji

Powieść moralna.

5) (Ciąg dalszy.)

Kiedy indziej byłby pan Brozik wybuchnął gniewem, dzisiaj zamyślił się, usiadł do stołu i spożywał obiad w milczeniu, od czasu do czasu spoglądając na żonę, na jej wybladłe lica wzrokiem pełnym litości i pobbżania.

W tej chwili przyniesiono telegram: „Wiwat! egzamin złożyłem! Jerzy“.

Pan Brozik skoczył z radości.

— Żonusi, przynieś wina! precz smutki! Jerzy, mój syn, moja chluba, niech żyje!

Nasz syn.

— A zatem każę wszystkie pokoje odnowić, urządzić biuro, elegancko, z gustem, ażeby nasz adwokat miał pomieszczenie odpowiednie stanowisku, jakie zdobył sobie nauką. Okna każę powiększyć, niepotrzebne graty powyrzucać, bo za dni kilka pewnie już przyjedzie.

Tak mówił pan Brozik dnia pewnego do żony. Pani Anna domyśliła się, co naprawdę rozumiał „pod starymi gratami“.

Miał on na myśli obraz Najświętszej Marji Panny. W duchu rzekła sobie:

— Nie, na to się nie zgodzę; obrazu zdjąć nie pozwolę!

Po kilku dniach nadszedł znowu telegram.

— Cóż to ma znaczyć? — rzekł pan Brozik do żony, rozrywając gorączkowo telegram. — Bankier Wolf telegrafuje mi, abym niezwłocznie przybył do Wiednia. Telegram ten niepokoi mnie bardzo. W ostatnich czasach namnożyło się bankructw, że z procesów wyjść nie mogę. Jerzy odrazu będzie miał ze mnie dobrego klienta. Nieraz żalowałem, że interesu mego nie sprzedałem.

W godzinę później już pan Brozik był w drodze do Wiednia.

Minał tydzień — pani Anna nie otrzymała od męża żadnej wiadomości. Poraz pierwszy uczuła, jak bardzo go kochała. Żeby przynajmniej Jerzy napisał słów kilka — ale i to nie. Minał drugi i trzeci tydzień — wiadomości niema.

Nareszcie, nareszcie po czterech tygodniach pan Brozik wrócił, ale jaki? Stał przed żoną znękany, posiwiały, pochylony, złamany — nie ten sam człowiek.

— Na rany Chrystusa! — zawołała pani Anna, ujrzawszy męża — coż się

stało? gdzie Jerzy, mężu, gdzie jest Jerzy?!

— Odwagi, żono! Ręka Boża ciężko nas dotknęła, bądź mężną — Anno — proszę cię! Nasz syn....

— Ręka Boża? Cóż nasz syn? O tak, straszne nieszczęście musiało nas spotkać, skoro ty uznałaś rękę Bożą i Jerzego odrazu naszym synem nazwałaś. O Panie! oby tylko żył — oby tylko żył!

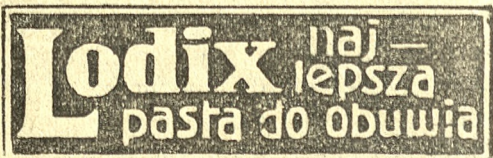
— Proszę panią, zdaj pani wszystkie cierpienia i krzyże Bogu, Jemu pani ufaj, On dała siłę i odwagi — odezwał się łagodny głos od drzwi.

— A to ksiądz dobrodzieju? — zawołała pani Anna. — Tak, widzę, że wielki cios nas dotknął, skoro mąż mój posłał po księdza dobrodzieja; widocznie w nieszczęściu skończyła się mądrość jego. Tak, domyślam się — syn nasz nie żyje.

— Księżę dobrodzieju, przysposób żonę moją — ona na to nie zasłużyła. Cios taki zdolen nawet rozbić serce skamieniałe, jak moje, i słusznie cierpieć, lecz ona cierpi niewinnie.

Ksiądz proboszcz zbliżył się do pani Brozikowej i rzekł głosem łagodnym:

— Wszakże jesteś pani wierną córką Kościoła świętego? Więc wiesz, że



wszystko, co Bóg w nieskończoności swej mądrości na nas zsyła, z pokorą i zdaniem się na wolę Jego przyjąć należy.

— W imię Boże, przyjmuję krzyż, Bóg na mnie zsyła. Ale wszakże Jerzy nie zeszedł z tego świata bez pojednania się z Bogiem? Powiedz mężu, wszakże postarałeś się o to, że umarł zaopatrzy świętymi Sakramentami?

Pan Brozik opuścił głowę na piersi i nic nie odpowiedział.

— Mężu, mów, zakinam cię; wszakże ciało jego sprowadzisz, abym mogła je pobłogosławić, zanim wróci, skąd powstało — do ziemi.

— Anno moja, żono droga! czuję całą ciężar grzechu, jaki mnie przysięgała — chyba zmysły postradam!

— Więc Jerzy umarł bez pociechy duchownej? Mów, jaką śmiercią umarł?

— Z ręki mordercy!

— O matko Boga, Nadziejo moja! na to zezwoliłaś? Więc ja pierwszą jestem, której modlitwy nie wysłuchałaś!

Pani Anna upadła zemdlna na ziemię.

Piątek
26
sierpnia

Św. Zefiryna, (pap. męcz. † 219)
Św. Ireneusza i Abundusza, męczenników
Słow.: Wlastymira.

Jutro, sobota, 27 sierpnia. Św. Józefa Kalasatego, wyzn. zał. Pijarów.

Wschód Zachód

Słońca o godz. 4,49, o godz. 18,41
Księżyc o godz. 22,59, o godz. 16,05

Z historii śląskiej.

26 sierpnia. 1620. Czeska szlachta, nie chcąc uznać Ferdynanda II za swego króla, wybrała elektora Fryderyka V, który też przybył do Wrocławia, by odebrać hołd i od śląskiej szlachty. — 1643. Na zapytanie rady miejskiej w Tarn. Górach, wystosowane do arcyksięcia Ferdynanda, jak miasto ma się zachowywać wobec Szwedów, nadeszła odpowiedź listem od starosty bytomskiego, jak następuje: „Miasto Tarn. Góry powinno pod utratą karku i wszelkiej czci natychmiast in memento przysłać należne dziesięciny do Bytomia”. 1687. Po ugodzie kolegiaty Najśw. Marij Panny z dominikanami w Raciborzu, którzy się sprzeciwiali założeniu klasztoru franciszkańskiego, jeszcze tego samego dnia franciszkanie przybyli do miasta. 1833. Urodził się Jan Assmann w Branicach w pow. głubczyckim; późniejszy proboszcz dywizyjny w Kołobrzegu i Nysie; 1882 ksiączę-biskupi delegat i prob. kościoła św. Jadwigi w Berlinie. 1888 prekonizowany przez papieża Leona XIII i konsekrowany przez ks. biskupa Jerzego Koppa, na biskupa wojkowego. — 1922. Marszałek Józef Piłsudski w Piekarach; zwiedził kościół i kalwarię. — 1923. Upłynęło 200 lat od wybudowania nowego kościoła „Matki Bożej” na Starejwsi przy Raciborzu, który w niedzielę 28 bm. obchodzi 500-lecie swego istnienia. — 1925. Parafianie wieszowscy obchodzili 25-letni jubileusz istnienia nowego kościoła parafialnego.

W roku: 1880. Ks. Józef Michalski, proboszcz z Lipin, poświęcił stację Drogi Krzyżowej w Radzionkowie. — 1880. W Łagiewnikach urządzono z jednej izby szkolnej kaplicę na cześć Matki Boskiej Różańcowej, w której odprawiano nabożeństwo do roku 1896. — 1880. Płonia—Racibórz. W czasie powodzi został zerwany most nad kanałem i południowa ściana restauracji „Wila nowa”, istniejącej po dziś dzień pod tą samą nazwą.

Prezydent ministrów węgierskich o rekolekcjach.

Do osób, które należy doceniać znaczenie rekolekcji zamkniętych, należy b. prezydent ministrów węgierskich dr. Huszar, który w ten sposób wyraził się o nich: „Człowiek dzisiejszy, skolatany tysiącami troskami nowoczesnego trybu życia, potrzebuje koniecznej chwili skupienia. Taką chwilą odzyskania równowagi wewnętrznej będą dni spoczynku duszy w domu rekolekcyjnym. Hałas życia nie ma tam dostępu. Huk maszyn i motorów, gwar kupujących i sprzedających, gorączkowa pogoń za złotem jest domu rekolekcyjnego czemś obcym. Tu człowiek znajduje odpowiednią atmosferę mistyczną, aby móc usłyszeć głosy, dolatujące go z życia lepszego... Po wielkiej wojnie światowej niemal wszystkie państwa zabierają się do zorganizowania na nowo kraju. W pocie czoła porządkuje się sprawę państwową. W dziedzinie gospodarstwa, prawa, finansów, zdrowotności państwa miały swoich doradców. Niestety, troskę o duszę pozostawiono przypadkowi. Zapomina się często, że wypieranie wiary z życia odbija się niesłychanie ujemnie i drugą część na całym narodzie. Właściwych przyczyn zrujnowania kraju należy przede wszystkim szukać w spoganieniu nowoczesnym... Uzdrawienie społeczeństwa nastąpi dopiero wtedy, kiedy dusza jego uzdrowioną będzie. Do tego zaś na

Pożary w Cieszyńskim.

Cieszyn. W drewnianym domu mieszkalnym Zuzanny Galińskiej w Świętoszówce wybuchł pożar i zniszczył doszczętnie budynek wraz z stodołą, chlewami, urządzeniem domowym i tegorocznym zbiorem. Szkoda wynosi około 9.000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna, przy pomocy mieszkańców. Początkowe dochodzenia wykazały, że pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. — Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z otwartym światłem wybuchł pożar na strychu domu drewnianego Białasa w Lipniku. Ogień zniszczył doszczętnie budynek, urządzenie domowe, pościel, ubrania, bieliznę i zboże złożone na strychu. Szkoda obliczona na około 4.000 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Świętoszówki przy pomocy funkcjonariuszy policji. (c)

Pożar zniszczył budynek.

Cieszyn. Dnia 22 bm. o godz. 6-tej wieczorem z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w drewn. budynku p. Twardzika w Krasnej i zniszczył doszczętnie zabudowanie. (c)

Żeńska szkoła powszechna i wydziałowa w Cieszynie.

Cieszyn. Rok szkolny rozpocznie się we czwartek t. j. w dniu 1 września br. uroczystym nabożeństwem w kościełach, a to dla katolickiej młodzieży o godzinie 9-tej, zaś dla ewangelickiej o 8-jej rano. (c)

Zapytanie.

Cieszyn. Publiczność tutejsza domaga się sprawozdania, jak zakończyła się likwidacja Spółki rolniczo-handlowej „Rola” w Cieszynie (dawniej Ślązacko-schlesische Ein- und Verkaufsgesellschaft) i Ekspozytury Śląskiego Zakładu Kredytowego w Cieszynie. Likwidatorem „Roli” był p. Broda z Ogrodzonej, a kierownikiem Ekspozytury Śląskiego Zakładu Kredytowego p. Krupa z Cieszyna, którzy obecnie stoją na czele tut. Banku Ewangelickiego. (c)

pierwszem miejscu mogą dopomóc dni skupienia w domu rekolekcyjnym.

Jest to jeden z licznych głosów, które wykazują dobitnie, czem są rekolekcje dla społeczeństwa. W „Trzecim Dniu Rekolekcyjnym” w Katowicach w dniu 4 września usłyszeć będzie można więcej podobnych głosów.

—xox—

— Bociany już odlatują. W okolicach Łodzi zauważono w tych dniach, na wysokości 300 metrów, duże stado bocianów, które poleciało w kierunku południowym. Według starych tradycji wczesny odlot bocianów zapowiada rychłą i ostrą zimą.

— Wzrost wywozu węgla. Wywóz węgla kamiennego w I. połowie sierpnia mimo mniejszej ilości dni roboczych w porównaniu z przeciętną za połowę lipca, wzrósł o 58 tys. ton i wynosił 477 tys. ton. Wzrost wywozu dotyczył zarówno rej. śląskiego, jak i dąbrowskiego.

— Nowe 2-złotówki srebrne. W związku z uporządkowaniem systemu monetarnego w Polsce wypuszczone mają być w obieg nowe dwuzłotowe monety srebrne. Dotychczasowa seria dwuzłotówek nie odpowiada bowiem proporcjonalnie swoim formatom monetom wartości 5 zł. i nowym monetom 10-cio złotowym. Nowa seria dwuzłotówek będzie miała format mniejszy, zbliżony do obecnych 50-cio groszówek.

— Urzędy rozjemcze do spraw kredytowych dla rolnictwa. Dekret o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej, który ogłoszony będzie w dniach najbliższych łącznie z pozostałymi trzema uchwałami ostatnio dekretemi rolniczymi, będzie miał zastosowanie do gospodarstw rolnych o obszarze poniżej 50 ha.

Urzędy rozjemcze tworzone będą przy powiatowych związkach komunalnych. Przewodniczącymi, oraz człon-

Państwowe gimnazjum polskie.

Bielsko. Egzaminy uzupełniające oraz dodatkowe wstępne uczniów już zgłoszonych, którzy z ważnych powodów nie mogli zdawać egzaminu wstępnego przed wakacjami, odbędą się w środę, dnia 31 sierpnia o godz. 8 rano. Rok szkolny 1932-33 rozpocznie się w czwartek, dnia 1 września uroczystym nabożeństwem o godz. 8 rano. Młodzież zgromadzi się w tym celu przed godz. 8 w zakładzie. (c)

Włamanie do mieszkania.

Bielsko. Nieznany dotychczas sprawca wszedł do willi Ryszarda Batelta w Mikuszowicach i skradł złoty zegarek męski, złoty łańcuszek, ołówek w złotej oprawie i rewolwer wraz z dwoma magazynkami i 14 nabojami. Łączna wartość skradzionych rzeczy wynosi 1.000 zł. (c)

Przytrzymanie zawodowych złodziei.

Skoczów. Dnia 23. bm. przytrzymał w Skoczowie zawodowych złodziei mieszkaniowych, 24-letniego Pytlaka Władysława z Mielec, Laszczaka Antoniego z Buczkowic, Trąbala Ludwika ze Segórze, Kapysa Rudolfa i Szwedę Józefa ze Skoczowa, którym udowodniono cały szereg kradzieży, dokonanych w ostatnim czasie w Skoczowie i okolicy. (c)

Zuchwały napad w Bielsku.

Wczoraj około 3-jej w nocy po wybiegu szyby w oknie wtargnęło do mieszkania Jana Kreisa w Starym Bielsku trzech zamaskowanych, uzbrojonych w rewolwery bandytów. Kreisa zbudzony szmerami zerwał się z łóżka i rzucił się na jednego z napastników, chwytając go za gardło. Koledze pośpieszył z pomocą drugi bandyta, który uderzył gospodarza domu jakimś ostrym narzędziem z żelaza w ramię, trzeci zaś bandyta zadał mu cios w głowę, rozbijając mu nos. Kreis począł krzyczeć o pomoc i bandyci zbiegli, nie nie wskórawszy.

ków urzędu mianuje prezes sądu okręgowego na wniosek wydziału powiatowego.

Urząd rozjemczy będzie mógł ustalać terminy płatności już płatnych zobowiązań na okres, nie przekraczający trzech lat, określając korzyści majątkowe (procenty i t. p.), które wierzyciel pobierać może od dłużnika według stopy procentowej, jaką określać będzie w tym celu minister skarbu w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości.

—xox—

Województwo śląskie.

* Zatarg zarobkowy w hucie „Silesia” w Paruszowcu przed komisją rozjemczą. Komisja pojednawczo-rozjemcza rozpatrywać będzie w poniedziałek, dnia 29 bm. o godzinie 10 spór zarobkowy w hucie „Silesia” w Paruszowcu. Chodzi w pierwszym rzędzie o uregulowanie zarobków akordowych.

* Najwyżsi dostojnicy kościoła biorą udział w „II-cim Dniu Rekolekcyjnym”. Nuncjusz Apostolski J. E. ks. arc. Marmaggi, Metropolita krakowski J. E. ks. arc. Sapieha, bisk. częstochowski J. E. ks. dr. Kubina, J. E. ks. biskup Tygmieniecki z Łodzi, oraz ks. biskup sufragan Dembek z Łomży przyrzekli już swój udział w „III-cim Dniu Rekolekcyjnym”. Nuncjusz Apostolski J. E. ks. arcyb. Marmaggi odprawi w tym dniu sumę pontyfikalną dla polskich uczestników. J. E. ks. arcyb. Sapieha odprawi sumę pontyfikalną dla niemieckich uczestników, do których na temat rekolekcji zamkniętych przemówi J. E. ks. bisk. dr. Kubina.

Lista mówców w „III-cim Dniu Rekolekcyjnym”: P. prof. Romer wygłosi referat na temat „Rekolekcje naturalna potrzeba człowieka współczesnego”, ks. superior Małysiak wygłosi referat na temat: Rekolekcje szkoła apostołów; a więc wszyscy na rekolekcje. Ks. radca Otręba na temat: „Rekolekcje nie trudno odprawić, mimo kryzysu, na rekolekcje!

Pomanti

smaczny napój jabłczany, najdoskonalszy środek orzeźwiający w okresie upałów!

Z Katowickiego

Zapisy do Koncesjonowanej Prywatnej Szkoły Powszechnej im. A. Mickiewicza w Katowicach, ul. Ligonja 10

(telefon nr. 672) odbywają się codziennie od godz. 9—13 i od 16—18 w kancelarii szkoły, gdzie otrzymać można prospekty i bliźsze informacje. Szkoła obejmuje klasy I. do V. i przedszkole. Plan nauki obejmuje także gimnastykę rytmiczną i naukę języka francuskiego metodą lingwafonistyczną.

„Zjazd maturzystów”.

Katowice. Zwyczajem lat poprzednich urządza Centralny Związek Akademików Górnoślązaków zjazd maturzystów w sali rady miejskiej w Katowicach przy ul. Pocztowej 2, I piętro (ratusz) w poniedziałek, dnia 29 bm. o g. 17,30. Program zjazdu: 1. otwarcie; referat wstępny wygłosi mgr. Stanisław Gajewski; 2. „Życie organizacyjne”, odczyt kol. Edmunda Jarantowskiego; 3. „O warunkach studiów i bytu w poszczególnych środowiskach akademickich”, mówić będzie dypl. merc. Henryk Gorys; 4. „Wybór zawodu”, w opracowaniu dypl. merc. Alfonsa Ślósarczyka; 5. Zakończenie. Zapraszając wszystkich, Centralny Związek Akademików Górnoślązaków chce dać koleżankom i kolegom możliwość dokładnego zapoznania się z całokształtem zagadnień studiów akademickich.



Tow. śpiewu im. Kościuszki.

Katowice - Brynów. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 28 sierpnia br. o godz. 11 przedpoł. na sali p. Singera w Brynowie. Równocześnie dajemy do wiadomości, że nasze lekcje śpiewu rozpoczynamy z dniem 1 września br. na sali szkolnej w Brynowie o godz. 7-jej wieczorem.

Nawet przybory sportowe kradną.

Załęże. Nieznani sprawcy włamali się do szatni klubu „06” w Załężu i skradli 10 par spodni tenisowych, 10 par bucików tenisowych, 4 białe swetry z niebieską obwódką, portjerę z szarego materiału, kilka białych koszul i zielony obrus, łącznej wartości 400 zł. (k)

Atak przeciwigazowy.

Załęże. Ochotn. kolumna sanitarna Polsk. Czerw. Krzyża w Załężu urządziła w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 13,30 po poł., przy Sokolni, ul. Mich. Wolskiego zakończenie kursu sanitarnego i przeciwigazowego. Po ukończeniu egzaminowania uczestników kursu, nastąpi o godz. 16 po poł. w okolicy azylu dla bezdomnych na ul. Ks. Pośpiecha wspólnie z strażą pożarną, atak przeciwigazowy. Ćwiczenia rozpoczynają się atakiem gazowym lotnika, przy czym zostaną syreną zaalarmowane ochotn. kol. san. oraz straż pożarna, których zadaniem będzie ratować zatrutych gazami mieszkańców danej okolicy, oraz odkażanie zaiperytowanego miejsca i przeniesienia zatrutych na miejsce ewakuacyjne. Po udzieleniu pierwszej pomocy z miejsca tego przewiezienie chorych na wozach do szpitala polowego. Ponieważ dymy przy ćwiczeniu nie są szkodliwe, niema obawy dla uszkodzenia zdrowia publiczności, jednakowoż prosi się, aby publiczność podczas ataku zachowała się spokojnie.

Przytrzymanie nieludzkiej matki.

Bogucice. W toku dochodzeń, prowadzonych w sprawie porzucenia dziecka pod drzwiami zakładu ks. Markiecki — przytrzymał sprawczynię, 26-letnią Emmę Borowic z Dębu. Wraz z doniesieniem przekazano ją władzom sądowym. (k)

Z Śląska Opolskiego.

Baczność robotnicy huty „Ferrum“.

Bogucice. W niedzielę, dnia 28. b. m. o godzinie 9 odbędzie się w kantine „Ferrum“ zebranie załogowe. Pożądaniem jest, aby wszyscy robotnicy, którzy są na urlopie turnusowym, stawili się na zebranie. Wstęp na salę tylko za okazaniem legitymacji fabrycznych. (k)

Ofiara zawodu.

Mysłowice. W szpitalu Spółki Brackiej zmarł po ciężkich męczarniach 26-letni Paweł Skrzypczyk z Zawodzia. W dniu 16 bm. w czasie spinania wózków na kopalni myślowickiej Skrzypczyk dostał się między zderzaki, które zgmiotły mu miednicę tak dotkliwie, że kość przebiła na wylot ciało i wyszła na wierzch. (k)

Wydział rady załogowej hut Gieschego rozwiązany.

Różdzień-Szopienice. W związku z głośną aferą osławionego Dudka, radcy załogowej hut Gieschego, dowiadujemy się, że wydział rady zakładowej hut Gieschego został przez władze rozwiązany. Wybory nowych członków wydziału rady wyznaczono na 26 sierpnia. (k)

40-lecie towarzystwa młodzieży.

Chorzów. W ubiegłą niedzielę miejscowe S. M. P. obchodziło 40-lecie powstania pierwszego towarzystwa młodzieży w Chorzowie pod wezwaniem św. Alojzego. Uroczystość poprzedziły trzydniowe nauki stanowe, wygłoszone przez o. salwatorjana Skibę. Sama uroczystość w niedzielę rozpoczęła się uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym, odprawionem przez ks. prałata Kubisa z Załęża. Okolicznościowe kazanie wygłosił prezes rady związkowej młodzieży, ks. prałat Pucher z Wielkich Piekar. Po nabożeństwie młodzież ruszyła w pochodzie na defiladę. Piękny to był pochód, gdyż maliczone w nim 23 sztandary. Po południu odbyły się uroczyste nieszpory i akademja. W akademji wzięła udział tak wielka liczba młodzieży, że wielka sala Domu Związkowego nie mogła wszystkich uczestników pomieścić. Słowa powitalne wygłosił miejscowy proboszcz, ks. prałat Szwałnoch. Kolejno przemawiali: burmistrz p. Siwy, ks. prałat Pucher, ks. kanclerz Bienek, ks. prałat Kubis, p. Osadnik (pierwszy prezes towarzystwa św. Alojzego w Chorzowie), p. radca Grześ z Król. Huty, p. adwokat Kepka z Król. Huty oraz p. Kosmała z Dębu. Dłuższy referat wygłosił ks. dr. Kominek, dyrektor akcji katolickiej w Katowicach. Akademię zakończył serdecznymi słowami podziękowania za udział patron S. M. P. ks. Król. Na zakończenie odbył się w ogrodzie Domu Związkowego koncert orkiestry kolejarzy oraz mandolinistów miejscowego S. M. P. Uroczystość miała przebieg nader wspaniały i pozostanie na długo w pamięci wszystkim uczestnikom, mianowicie naszej młodzieży. (k)

Bezbożnicy rozbijają skarbonki w kościołach.

Nowa Wieś. W nocy na 23 bm. nieznani dotychczas prawcy włamali się do miejscowego kościoła katolickiego i uszkodzili skarbonkę, przymocowaną na ścianie przy głównym ołtarzu. Sprawcy, prawdopodobnie spłoszeni, zbiegli w niewiadomym kierunku. (k)

Z Król. Huty

Podczas przeprowadzki skradli mu 5 chodników.

Król. Huta. Nieznani dotychczas sprawcy skradli podczas przeprowadzki Józefowi Piotrowskiemu 5 chodników.

Walka o obniżkę cen prądu.

Król. Huta. Wskutek nagłego wniosku, rada miejska w Król. Hucie weszła starania w dyrekcji O. E. W. w sprawie obniżki ceny prądu. Starania swoje motywowano tem, że wskutek ogólnego zubożenia ludności obniżka ceny prądu jest konieczna.

Długotrwałe pertraktacje pomiędzy magistratem a dyrekcją O. E. W. pozostały bez rezultatu, gdyż O. E. W. nie zgodziła się na obniżkę cen. Dyrekcja

Z Bytomskiego.

Za przemyt saskich akcyj ziemskich w wysokości 16 tysięcy marek, aresztowany został w Bytomiu były właściciel biura sprzedaży gazet w Katowicach, Walter Piecha. Aresztowany — który obecnie mieszka w Bytomiu, umieszczony został w areszcie śledczym.

Za sprzedaż gazet, zawierających sensacyjne a w dodatku zmyślane wiadomości sąd w Bytomiu skazał handlarzy gazet Singera i Schultzego z Berlina, każdego na trzy miesiące więzienia bez odroczenia kary. Jest to surowa, lecz zasłużona kara, która będzie niewątpliwie nauczka dla wszystkich tych handlarzy gazet, którzy zajmują się szczególnie sprzedażą czasopism i książek treści bardzo wątpliwej.

Z Gliwickiego.

Policja odnalazła w Gliwicach sprawcę napadu na robotnika Leona Hajoka w Sośnicy, którego mocno poraniono. Tej samej nocy zostały silnie pokaleczone 3 osoby. Sprawców narazie nie przylapano.

Robotnik Janeczek, chcący odpędzić dzieci z placu budowy w Tworogu, rzucił w ich środek kamieniem. Kamień uderzył 10-letniego Bożka w szyję i przeciął tętna, sprowadzając natychmiastową śmierć.

Z Raciborskiego.

W ubiegłym tygodniu nadszedł z Węgier na dworzec w Chałupkach wagon ogórków pod adresem pewnego kupca z Bytomia. Tenże kupiec atoli przesyłki nie przyjął, gdyż zażądano od niego wyższe cło, niż to było przewidziane ustawą. Towar oddano przeto pieczy władz kolejowych. Kiedy jednak ogórki uległy zepsuciu, wrzucono je do Odry.

Kościół Matki Bożej na Starejwsi pod Raciborzem obchodzi w przyszłą niedzielę (28 sierpnia) 500-lecie istnienia swego. Stare kroniki informują nas, że w roku 1432 zaczął ówczesny proboszcz starowiejski Jan budować kościół drewniany na cześć i chwałę Matki Bożej. Podczas uroczystego poświęcenia przeniesiono do świątyni cudowny obraz Matki Boskiej, znajdujący się dotychczas na pobliskim dębie a przywieziony z Częstochowy przez młodego człowieka, imieniem Szczepan. W roku 1723 kościół stary rozebrano i przeniesiono do pobliskiego Pawłowa a na miejscu wzniesiono terazniejszą, murowaną świątynię. W uroczystości jubileuszowej weźmie udział arcybiskup wrocławski, ks. kardynał Bertram.

Z Opolskiego.

W niedzielę w południe kilku przechodniów na Eichstrasse w Opolu zauważyło wielkiego węża, długości półtora metra i grubości pięści, który nadzwyczaj szybko pęłzał w kierunku Odry. Wśród mieszkańców ulicy Eichstrasse i sąsiednich ulic pojawienie się węża wywołało zrozumiałe zaniepokojenie.

O. E. W. uzasadniła swoje stanowisko tem, że i ona została dotkliwie dotknięta kryzysem gospodarczym, oraz tem, że zakłady zostały urządzone tak, aby były zdolne do produkowania o wiele większej ilości prądu, niż obecnie konsumują producenci. By więc nie dopuścić do redukcji personelu, dotychczasowe ceny prądu muszą być utrzymane.

Władze miejskie nie przyjęły stanowiska dyrekcji O. E. W. do wiadomości i sprawa ta będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej. Chwilowo jednak niema żadnych widoków na zmniejszenie ceny prądu.

Pan Wojtuś oszustem.

Król. Huta. Przytrzymany tu został Teodor Wojtuś bez stałego miejsca zamieszkania, który grasował na terenie miasta Król. Huty i pod pozorem powieki

Z Głubczyckiego.

Na parafie Ludmierzyce napadło w nocy dwóch rabusiów. Przez otwarte okno dostali się oni do wnętrza i zagrozili proboszczowi Thienlowi zastrzeżeniem, jeżeli nie wyda im pieniędzy. Gdy proboszcz dał im pieniądze, które miał przy sobie, wystrzelił jeden z rabusiów, ale nie trafił księdza. Jeden z bandytów uderzył go na odchodem w twarz.

Z Dobrodzieńskiego.

Były król saski posiada w okolicy Dobrodzienia poważne majątności ziemskie, które uległy w ostatnim czasie parcelacji. M. in. nabyła górnośląska spółka parcelacyjna w roku 1929 folwark Blachów pod Myśliną, obszaru 800 ha. Tego samego roku rozparcelowano 40 ha i utworzono 19 drobnych osiedli rolnych. W roku 1930 utworzono 5 osiedli dużych, 15 gospodarstw średnich i 6 małych. W roku 1931 utworzono dalszych 8 gospodarstw dużych, 1 średnie i 3 małe. Ogółem osiedlono 47 rodzin rolniczych. Dwóch osadników pochodzi z Westfalii, reszta 45 z Górnego Śląska. Poza tem powiat dobrodzieński nabył 100 ha lasu, również miasto Dobrodzień 100 ha. Spółka rolnicza nabyła 53 ha, na których uprawia wikliny koszykarskie.

Z Prudnickiego.

W stodole domeny w Dzierżysławicach robotnica rolna Teresa Kopacz zajęta była składaniem zboża z wozu na gumno. Po skończonej pracy zrzuciła widły z wozu i zeskoczyła z niego. Traf chciał, że zeskoczyła na same widły. Stłisko rozpruło jej brzuch. W stanie konającym odstawiono dziewczynę do szpitala, gdzie dogorywa.

Z Kozieńskiego.

We wtorek około północy rzucił jacyś nieznani sprawcy dwa granaty ręczne na budynek urzędu skarbowego w Koźlu. Wybuch poczynił dość znaczne szkody.

Ks. proboszcz Edward Gröbner w Dzierżgowicach został przeniesiony w stan spoczynku. Ks. Gröbner urodził się 16. listopada 1873 r. w Ujeździe, święceń otrzymał 30 września 1899 r. Kolejno był kapłanem w Białej, Oleśnie, Mysłowicach, a wreszcie kuratusem w Bergen na Rugii. W listopadzie 1905 r. objął probostwo w Studzionce (powiat pszczyński) a 6 maja 1922 r. został proboszczem w Dzierżgowicach (po ustąpieniu z probostwa ks. Pawła Brandysa, terazniejszego prałata, kanonika, dziekana i proboszcza w Michałowicach — pow. katowicki).

Z Strzeleckiego.

Obóz dla bezrobotnych t. zw. „ochotnych do pracy“ znajduje się w Ządownicach. Przebywający w tymże obozie robotnicy zajmują się karczowaniem lasu i kopaniem pni. Na tle politycznym dochodzi pomiędzy nimi do częstych awantur. Często też całe grupki ulatniają się w strony rodzinne. Jednym nie podobają się stosunki, panujące w obozie, innym dyscyplina wojskowa a innym jeszcze ciężka praca przy karczowaniu lasu.

szania fotografii wyłudzał od ludzi różne kwoty pieniężne. Wymieniony legitymował się jako fotografista Hofmann z Król. Huty. Niebezpiecznego oszusta umieszczono za kratami.

Z Świętochłowickiego

Złodzieje w hotelu.

Ruda. Do hotelu „Piast“, ul. 3 Maja włamało się kilku amatorów „czystej“, którzy skradli kilka butelek koniaku, 2000 papierosów oraz kilkanaście cygar. (s)

Sprzeniewierzył 1.275 zł.

Godula. Podczas przeprowadzonej przez inspektora katowickiej dyrekcji pocztowej Józefa Jasińskiego rewizji w agencji pocztowej w Goduli, wyszło na jaw, że kierownik tejże agencji Karol Kąkol sprzeniewierzył 1.275 zł. Wobec

tego, że Kąkol przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa, odstawiono go do dyspozycji władz sądowych. Znać należy, że sprzeniewierzenie to jest już drugim złodziei w tej miejscowości. Kierownik tejże agencji Kąkol, to jeszcze bardzo młody człowiek, bo liczy zaledwie 23 lat. (s)

Kradzież pasa popędowego.

Brzeziny Śl. Nieznani dotychczas sprawcy włamali się do szopy znajdującej się przy hałdzie kopalni „Biały Szarlej“, skąd skradli na szkodę firmy Kuczera z Katowic 13-metrowy pas popędowy, poczem zbiegli. (s)

Uruchomienie płóczki „Cecylja“.

Śląskie Kopalnie i Cynkownie w Szarleju uruchamiają w dniu 1 września jeden oddział płóczki „Cecylja“ i zatrudnią około 115 robotników. Oddział był nieczynny od przeszło roku. (s)

Włamał się do chlewika.

Wielkie Piekary. Do chlewika Karola Kleszczyka, ul. Mariacka 156 włamało się ubiegłej nocy kilku nieznanych sprawców, którzy skradli jedną świnię, 7 kur oraz rasowego królika. (s)

Z Pszczyńskiego

Lotnicy niemieccy wrócili do Berlina.

Wyry. Lotnicy niemieccy, którzy w ubiegłą niedzielę wskutek zepsucia się motoru, zmuszeni byli do lądowania pod Wyrymi, po częściowem rozbiciu samolotu i załadowaniu go na dworcu w Mikołowie, odjechali we wtorek do Berlina. (p)

Z Rybnickiego

Na wieczny spoczynek.

Ligota - Tworowska. W ubiegłym tygodniu odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki sp. Józefa Świerczka. Sp. Świerczek był inwalidą ciężko uszkodzonym. Był on stałym czytelnikiem „Katolika“. Niech odpoczywa w pokoju. (r)

Baczność inwalidzi górni i hutni powiatu rybnickiego.

Rybnik. W środę, dnia 31 sierpnia br. odbędzie się zebranie inwalidów górniczych i hutniczych w Pszowie o godz. 9 przed południem w kasynie kopalnianej. Tego samego dnia o godz. 11 przed poł. będzie zebranie na sali p. Nowaka w Rydułtowach. O godz. 2 po południu zaś odbędzie się zebranie na sali p. Gumuńskiej w Wodzisławiu. Jest powinnością wszystkich inwalidów i wdów, by na zebranie w swej wiosce przybyli. Również niech każdy z czytających tę wiadomość, poda ją tym, którzy gazet nie czytają.

Z Tarnogórskiego

Wykrycie bandytów.

Tarn. Góry. W związku z napadem rabunkowym na siostry Badurówne i Lasowic dokonany w ubiegłym tygodniu, udało się w dniu wczorajszym posterunkowi oficerskiemu policji Wojew. Śl. w Tarn. Górach wykryć bandytów w osobach znanych na terenie Tarn. Gór i karanych poprzednio za podobne przestępstwa. Po zebraniu materiału bandyci staną prawdopodobnie przed sądem doraźnym. Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo nazwiska bandytów i szczegóły dochodzeń trzymane są na razie w tajemnicy.

Z Lublinieckiego

Napad bandytów na rzeźnika.

Wczoraj nad ranem w lesie na drodze koło Dębowej Góry w pow. lublinieckim napadnięty został rzeźnik Paweł Heiman z Boronowa, jadący na rowerze do Leśniakowa w pow. częstochowskim po zakup świń. Napastnik pod groźbą zastrzeżenia zmusił Heimana do wydania mu portfela, w którym znajdowało się 50 zł. Sprawca napadu zbiegł. (l)

Dach domu zniszczył ogień.

Lubliniec. Od iskier, wypadających z komina, wybuchł pożar w zabudowaniach Andrzeja Kupczaka w Dralinie i zniszczył słomiany dach domu, sufitu i wewnętrzne urządzenie. Szkoda wynosi około 3.000 zł. W akcji ratunkowej brały udział miejscowe i okoliczne straże pożarne, które pożar w krótkim czasie zlokalizowały. (l)



Tryskające zdrowie

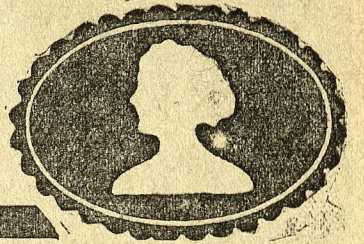
zapewniamy sobie i dzieciom swym przez częstsze spożywanie

budyniu Oetkera.

Zakupujemy przy tem nietylko korzystnie, lecz osiągamy także odpowiednie i prawidłowe odżywianie. Budyn Oetkera jest nadzwyczaj pożywny, smakowity i łatwo strawny. Zastąpi on z łatwością inną potrawę, nie powodując temsamem dalszych wydatków.

Dzięki wielkim obrotom nabyć można budynie Oetkera wszędzie i stale świeże.

Dr. August Oetker.



Nadesłane.

Uroczysty dzień wymaga koniecznie, by na stole znalazła się babka. Miła atmosfera w gronie rodziny osiąga niewątpliwie swój punkt kulminacyjny, gdy na stole pojawi się wonna kawa i gdy zaczniemy rozkoszować się smaczną babką. Na tak przyjemne chwile zdobyć się może dziś każda rodzina, przynajmniej gdy wypadnie obchodzić jaką uroczystość rodzinną, gdyż według wypróbowanych przepisów pieczenia Dr. Oetkera może gospodyni domu niezmiernie tanio sama upiec ciasta. Użycie Dr. Oetkera przyszkolonego do pieczenia „Backin“ zapewnia także początkującym udane pieczywo. Szczególnie ważnym jest, że pieczone na proszku „Backin“ ciasta są bardzo łatwo strawne i stąd bardzo zdrowe. Nowa kolorowo ilustrowana książka z przepisami pieczenia, wydanie F. jest dzisiaj w wszystkich lepszych składach do nabycia. Książka zawiera także dużo przepisów dla przyrządzania legumin i galaretek.

Dziwny przypadek!

Znany gospodarz i działacz z powiatu rybnickiego przybył przed niedawnym czasem do Banku Ludowego w Katowicach, by zamienić kilka dolarów. Dolarzy bardzo niemiłą szerzyły woń, więc urzędnik Banku Ludowego zauważył, że napewno je przechowywał w słomie lub w stajni. Nu tak — odparł szorstko — ja bym do banku pieniędzy nie dał, choćbym je miał przepić! Dlaczego? Bo już raz w bankach pieniądze straciłem a były to marki przedwojenne. Jeszcze wiele innych argumentów przytaczał. — Urzędnik mu na to rzekł: Wojna światowa — to tak jak pożar. Czy już nigdy nie odbudujecie chałupy, jeżeli ta, co teraz posiadacie, zgorzeje? Ta nowa znów zgorzeć może! POCO więc budować? To ja będę robił jak chcę — ale pieniądze do banku nie złożę! I wrócił do domu, lecz już zastał tylko oszczędzone grzyby, płacz żony i dzieci, bo wszystko zgorzało i zgorała reszta dolarów w stajni zachowanych. Tedy bił się w głowę i powtarzał: Byłem w Banku Ludowym w Katowicach, pocem nie zabrał pieniędzy i w Banku Ludowym ich nie złożył? Mogłbym się za nie odbudować, a z procentów mógłbym rocznie opłacać polisę od ognia. Leżały u mnie bez procentów, polisy od ognia nie zapłaciłem, teraz jestem żebrakiem.

Humor.

Niebezpieczna rodzina.

— Czy syn waszego szwagra ożenił się?
— Tak, ale wszedł w bardzo niebezpieczną rodzinę.
— Ny?
— On się ożenił z panną Dynamit, jego teściowa nazywa się z domu Bomba, a jego szwagier Pistolet.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie w dniu 25 sierpnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,91 zł. Funt szterlingów 30,72 zł. 100 franków francuskich 34,89 zł. 100 koron czeskich 26,33. 100 lirów włoskich 45,57 zł. 100 franków szwajcarskich 173,07 zł. 100 guldenów holenderskich 358,40 zł. 100 franków belgijskich 123,69 zł. 100 guldenów gdańskich 173,42 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu w dniu 24 sierpnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15,15—15,65. Pszenica 23,50—24,50. Jęczmień 16,25—16,75. Owies 12,75—13,25. Mąka żytnia 25,75—26,75. Mąka pszenna 40—42. Otręby żytnie 10,25—10,50. Otręby pszenne 9,75—10,75. Otręby pszenne grube 10,75—11,75. Rzepak 27—28. Rzepik zimowy 30—32. Groch Wiktorja 22—25. Groch Folgera 29—31. Słoma luzem 2,75—3,00. Słoma prasowana 3,25—3,50. Siano nowe luzem 5,00—6,00. Siano nowe prasowane 5,50—6,75.

Giełda zbożowa we Wrocławiu w dniu 24 sierpnia 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym. Pszenica 74,5 kg nowa — 210. Żyto 71,2 kg — 160. Owies — 162. Jęczmień browarniany — 180. Jęczmień zimowy 63—64 kg nowy — 160. Jęczmień do przemiału 65 kg — 168. Ziemiaki 1,40. Mąka pszenna 60% — 32½.

Z targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 16—22 bm.: 728 szt. bydła, 1710 szt. świń, 342 szt. cieląt, razem 2780 szt. zwierząt. Płacono w dniu 22. bm. za 1 kg. żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi):
Bydło:

Woly: pełnomięsiste, wytuczzone 65—75 gr., młode, mięsiste, niewytuczzone i starsze wytuczzone 50—64 gr., miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 40—49 gr.

Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 60—70 gr., pełnomięsiste młodsze 50—59 gr., miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 35—49 gr.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczzone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 65—75 gr., pełnomięsiste wytuczzone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 65—75 gr., starsze wytuczzone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 50—64 gr., miernie odżywione krowy i jałówki 40—49 gr., jęcho odżywione krowy i jałówki 35—39 gr.

Cieleta: najprzedniejsze cieleta tuczone 75 do 90 gr., średnie tuczone cieleta i najprzedniejsze ssaki 60—74 gr., mniej tuczone cieleta i dobre ssaki 50—59 gr., liche ssaki 40—40 gr.

Przebieg targu: Podaż dostateczna, targ spokojny, tendencja słaba. (—)

Ceny targowe w Katowicach z czwartku dnia 25 sierpnia 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskie 1 funt 1,60—1,80 zł. Masło mleczarniane 1 funt 1,80—1,90. Jaja 10—12 sztuk za 1,00 zł. Twaróg 1 funt 0,50—0,70. Mleko 1 litr 0,33—0,35.

Mięso. Wieprzowina 1 funt 0,60—0,90 zł. Wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,10. Wołowina 0,50—0,90. Cielęcina 0,50—1,00. Osierdzie, mózg itd. 0,30—0,60. Skopowina 1,00—1,20. Okrasa świeża 0,90—1,10. Okrasa i mięso wędzone 1,10—1,40. Łój 0,70—0,80. Smalec 1,10—1,30.

Jarzyny. Kapusta biała 1 funt 0,15—0,25. Kapusta modra główka 0,30—0,50. Marchew wiązka 0,10—0,20. Kalarepa sztuka 0,05—0,10. Cebula 1 funt 0,15—0,20. Pomidory 1 funt 0,15—0,30. Kalafiorzy sztuka 0,30—0,60. Fasola biała 1 funt 0,30—0,40. Fasola zielona 1 funt 0,25—0,35. Ogórki 1 funt 0,10—0,30. Kartofle (centnar 50 kg) 3,50—3,75. Kartofle 22—24 funtów za 1,00 zł. Sałata główka 0,05—0,15. Szpinak 1 funt 0,30—0,50.

Owoce. Gruszki doborowe 1 funt 0,50—0,90. Gruszki II gatunek 1 funt 0,20—0,35. Ostrężyny 1 funt 0,30—0,35. Jabłka do gotowania 1 funt 0,20—0,30. Śliwki 1 funt 0,20—0,60. Grzyby — kurki i inne 1 funt 0,20—0,50. Grzyby prawdziwe 1 funt 0,60—1,00. Cytryny sztuka 0,13—0,15. Miód pszczołny 1 funt 3,00—4,00.

Drób. Gołębie 0,60—0,90. Gołębięta 0,70—0,90. Kury 2,00—3,80. Kurczęta 1,00—1,80. Kaczki 2,00—3,50. Gęsi 4,00—7,00.

Jaki jest stan zatrudnienia w przemyśle polskim?

Według danych „Wiadomości statystycznych“ w czerwcu rb. czynnych zakładów przemysłowych było w Polsce 3854, nieczynnych 1553, pod czas gdy w czerwcu r. 1929 czynnych było 4628, a nieczynnych 432, w r. 1931 zaś w czerwcu czynnych 4432 i nieczynnych 985. Ogółem liczba zakładów przemysłowych czynnych wynosiła w r. 1932 w marcu 3581, a nieczynnych 1812. Wobec tego, iż w czerwcu — jak wzmiankowaliśmy wyżej czynnych już było 3854, zwiększyła się więc liczba zakładów czynnych o 273, a nieczynnych zmniejszyła się w tymże okresie o 259. W przemyśle metalowym w marcu czynnych 639, nieczynnych 160, w czerwcu rb. czynnych o kilka mniej, gdyż 634, nieczynnych o 6 zakładów więcej.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Góńca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Garet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukiem: Dr. Karna Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radiowy.

Niedziela 28 sierpnia 1932.

Katowice. Godzina 10.30 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek muzyczny. W przerwie „Profilaktyka w kasach chorych“. 14.00 „Czar zabytków Małopolski Wschodniej“. 14.15 Koncert. W przerwie: „Kryzys rolniczy, a życie społeczno gospodarcze“. 15.05 Ks. dr. Bolesław Rosiński wygłosi odczyt religijny. 15.25 Dalszy ciąg koncertu. 15.40 Radiotygodnik dla młodzieży. 15.53 Wesoły feljeton dla dzieci. 16.05 Audycja żołnierska. 16.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 „Technika przyszłości“. 18.20 Muzyka lekka z Ciechocinka“. 19.10 Rozmaitości. 19.30 Koncert z płyt gramofonowych. 20.00 Koncert. W przerwie kwadrans literacki. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka taneczna. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikaty sportowe. 22.50 — 23.30 Muzyka taneczna (z płyt).

Poniedziałek 29 sierpnia 1932.

Katowice. Godzina 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12.20 Koncert z płyt gramofonowych. W przerwie komunikat meteorologiczny. 14.00 i 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.10 Intermezzo muzyczne. 15.30 Przegląd komunikacyjny. 15.40 Koncert z płyt gramofonowych. 16.25 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 16.40 Pogadanka w języku francuskim. 17.00 Koncert. (skrzypce). 17.30 Koncert popołudniowy. 18.00 „Naczelni i Korpusu Wschodnie“. 18.20 Muzyka taneczna. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 19.35 Prasowy dziennik radiowy. 19.45 „Bohaterka filmu myszka „Micky“ — czyli o filmie rysunkowym“. 20.00 Feljeton. 20.15 Opera „Traviata“ Verdi'ego z płyt gramofonowych. — W przerwie dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50—23.30 Muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 28 sierpnia 1932 r. odbywać się będą zebrania Związku górników ZZZP. w niżej podanych miejscowościach, na które uprasza się o pewne i punktualne przybycie wszystkich członków i sympatyków.

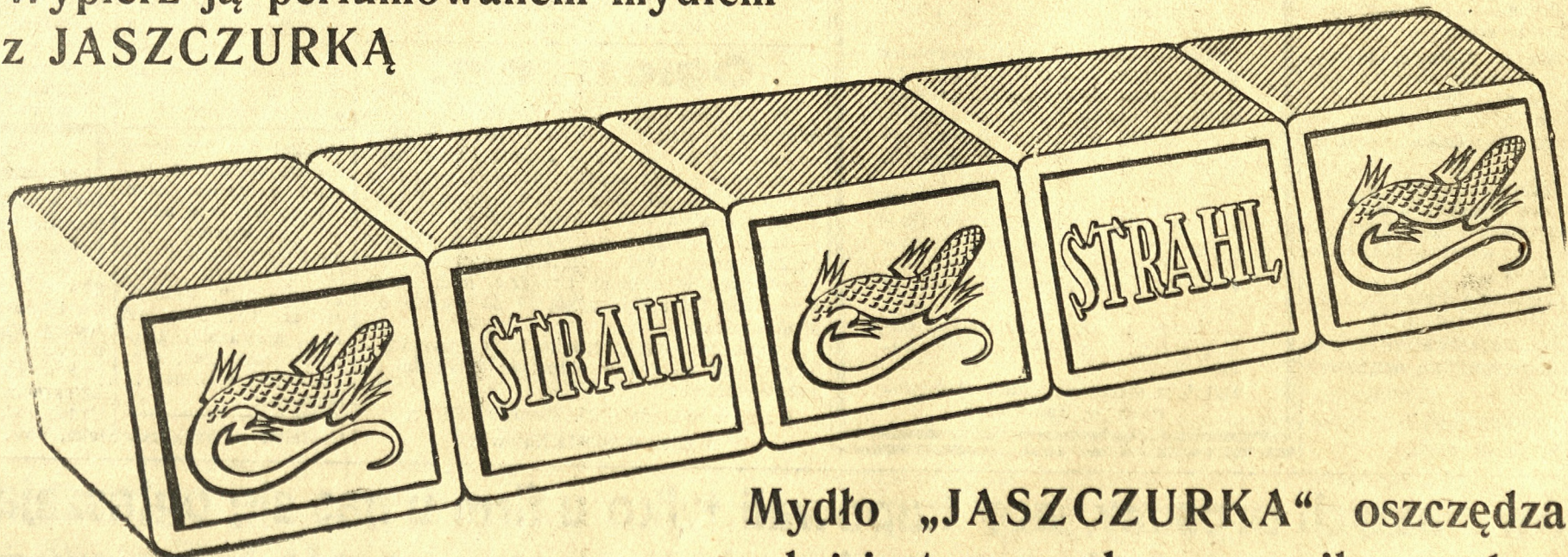
Wyry: o godz. 12 w lokalu p. Walicy.

Mikolów: o godz. 16 w lokalu p. Gorola.

**Popieraj przemysł rodzimy
a dasz pracę bezrobotnym.**

Chcesz mieć śnieżno białą bieliznę?

Wypierz ją perfumowaniem mydłem
z JASZCZURKĄ



Mydło „JASZCZURKA“ oszczędza bieliznę
gdyż jest sporządzone z najlepszych surowców.

Dobrze pierzecie lecz źle suszyćcie!



Lekko przeprać materiał w zimnej wodzie zaprawionej Persilem.

Suszyć przez zawijanie w suche chusty.

Tkaniny wełniane celem wysuszenia rozłożyć i odpowiednio rozciągnąć.

Nie powieszać, unikać słońca i gorącego pieca.

Szluczny jedwab prasować z lewej strony lekko zagrzany żelazem.

Spróbujcie w ten sposób. Ucieszycie się, ponieważ

Persil odnawia delikatnie i kolorowe tkaniny.

ZA DARMO

nie, ale bajecznie tanio i przy najdogodniejszych warunkach spłaty kupisz **meble wszelkiego rodzaju** w firmie

„MERKUR”

Dom Meblowy Katowice,

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu
Specjalne warunki dla PP. urzędników. — Przy gotówce wysoki rabat. — Fabryka własna na Pomorzu

Przetarg publiczny.

Rozpisuje się przetarg publiczny na dostawę umundurowania dla niższych funkcjonariuszy sądowych i prokuratorskich.

Szczegóły, dotyczące tej dostawy, są wymienione w warunkach składania ofert i projekcie umowy, które można przeglądać w Sądzie Okręgowym w Katowicach, ul. Dyrekcyjna nr. 1 — w biurze Rachuby w godzinach urzędowych.

Zamknięte i opieczetowane oferty z napisem „Oferta na dostawę umundurowania” należy przesyłać do Sądu Okręgowego w Katowicach najpóźniej do dnia 20. września 1932 r. do godziny 11 przed południem.

Otwarcie ofert i przyznanie dostawy nastąpi tegoż dnia o godz. 12 w biurze nr. 13.

O dostawę mogą się ubiegać warsztaty wędziennicze, które winny dać gwarancję należytego wykonania mundurów.

Katowice, dnia 18. sierpnia 1932 r.

Prezes Sądu Okręgowego.

Już czas pomyśleć o zimie!

Potrzebujecie przecież Pan dla siebie, żony i dzieci coś na ubranie i ciepłą bieliznę. Jak P. wiadomo, najtańszym źródłem zakupów jest tylko miasto Łódź. Polecamy więc P. nasze słynne z dobroci i tanizny zimowe komplety towarów, składających się z dobrego gatunku

całej wyprawy tylko za 47 zł. 50 gr.

A mianowicie: 3 metry dobrego materiału na ubranie męskie lub płaszcze damskie, 4 m. ładn. materiału na suknię damską, 2 gotowe ciepłe koszule, 2 pary gotowych ciepłych kałesonów, 6 m. płótna lub zefiru na 2 dzienne koszule, 6 m. baji na kaftanki i sukienki dziecięce, 2 m. grubej baji na kaftan zimowy, 2 pary pończoch damskich, 2 pary skarpetek męskich i 6 chusteczek do nosa.

Taką też wyprawę w wyższym gatunku za zł. 57,50.

To wszystko wysyłamy pocztą za zaliczką. — Nieodpowiedni towar przyjmujemy z powrotem. Za przesyłkę dolicza się zł. 2,50 od wyprawy. Zamówienia adresować:

SKŁAD FABRYCZNY M. BRYL, ŁÓDŹ
Piotrowska 58.

Uwaga: Przy obstatunku dwóch wypraw doliczamy bezpłatną premię.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza niniejszym

przetarg publiczny

na wydzierżawienie bufetu kolejowego na stacji w Mysłowicach — z terminem objęcia z dniem 1 października 1932 r.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 września 1932 r. o godz. 12. Tego samego dnia o godz. 13 nastąpi publiczne otwarcie ofert. Szczegółowe warunki przetargu publicznego ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 192 z dnia 23. sierpnia 1932 r.

Bliższych informacji udziela się w Dziale Ogólnym Wydziału Osobowego w gmachu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Katowicach codziennie w godzinach od 12 do 14.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu nie będą rozpatrywane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach.

Przyjeżdżający do Katowic posilajcie się w restauracji i mleczarni „Zdrowie”, przy ulicy Dworcowej nr. 13.



Ogłoszenie.

Urząd Celný Katowice ogłasza, że dnia 6. września 1932 r. o godzinie 10 rano rozpocznie się w tut. magazynie konfiskat (Dworzec kolejowy towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanych. Towary skonfiskowane, niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów, przeznaczonych do licytacji, każdy może poczytać od dnia 4. września 1932 r. przegladając w godzinach urzędowych, tj. od 8 do 15 w tut. Urzędzie.

Z pol. Kierownika Urzędu:
Russek, referendarz.

Ogłoszenie.

W porozumieniu z Radą Miejską i za zgodą miejscowej władzy policyjnej postanowiliśmy na zasadzie ustawy z dnia 2. lipca 1875 r. ustalić zmienione linie regulacyjne ul. Ligockiej w Brynowie, tak jak to w planie Urzędu Mierniczego z grudnia 1931 r. uwidoczniono.

Wymieniony plan wykładamy od 26 sierpnia do 22 września 1932 r. włącznie podczas godzin urzędowych w naszym Urzędzie Mierniczym, przy ulicy Młyńskiej, pokój 53 do wglądu dla publiczności.

Ewent. protesty przeciwko temu planowi należy wnieść do nas w przeciągu 4 tygodni od dnia wyłożenia.

Katowice, dnia 26. sierpnia 1932 r.

Magistrat miasta Katowic.

Sprzedaże

Skład zoologiczny B. Ułeczok, Katowice, Szopena 8 poleca bardzo tanio harceńskie kanarki śpiewające, papugi gadające, papużki, kolibry, małpki o-swojone, rybki egzotyczne, żółwie greckie, klatki, akwarja. Specjalne pokarmy dla ptaków i wszelkie przybory. Zwiedzenie zakładu nie obowiązuje do kupna.

Domek do sprzedania w Piekarach Wielkich. Bliższych wiadomości udziela się w Księgarni p. Grackowej przy ulicy Mariackiej 48.

Uwaga! Kto chce sprzedać lub kupić gospodarstwo, kamienicę, dom, willę lub inną nieruchomości niech się zgłosi do Górnośląskiego biura „Tranzakcja”, Katowice, ul. św. Jana 12. Tam przyjmują zgłoszenia takowych, oraz udzielają informacji bezpłatnie.

Czytajcie naszą gazetę

Domek ze sklepem rzeźnickim, zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem i parcelą narożną (okolica Orzesza). Cena 8.000 zł. — sprzedaje Biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12.

Dom z nadbudówką, nowy, 7 ubikacji, ładny ogród owocowy, parceli 1840 mtr. Cena 15.000 zł., gotówka 6 tys. zł., dług. hipot. 9 tys. zł. na 4 proc. „Orzesze”, sprzedaje Biuro „Tranzakcja” Katowice, św. Jana 12.

Kamienica 1-piętrowa oraz tylny dom 2-piętrowy, 10 ubikacji, wodociąg, kanalizacja, parceli 3100 metrów, wraz z ogrodem, sprzedaje Biuro „Tranzakcja” Katowice, ul. św. Jana 12.

Wolne posady

Poszukuje 2 uczeni, symów uczciwych rodziców. Zgłoszenia od za raz. Wilhelm Neisser, mistrz piekarski Bierutów, pow. Rybnik G. Śląsk.

Kupna

Kupię mały domek z większym ogrodem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod „Domek” do Administracji niniejsze go pisma.

Różne

Do wynajęcia w Bukowie, pow. Rybnik, jest gospodarstwo — składające się z 8 morgów roli, stodoły, chlewa i mieszkania. Cena roczna wynosi 560 zł., pierwsza wpłata ma być w kwocie zł. 400. Zgłoszenia Duda Józef Ornontowice przy taktaku, pow. Pszczyna.

Czytelników naszych prosimy, aby kupowali tylko u firm u nas się ogłaszających i powoływali się przy kupnie na naszą gazetę.